



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (100.)
oraz Komisji Gospodarki Narodowej (113.)
w dniu 31 lipca 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 419, druki sejmowe nr 1515, 1587 i 1587-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Macieja Grabowskiego i wszystkie towarzyszące mu osoby. Witam wszystkich gości. Witam senatorów.

Czy są uwagi do porządku naszego posiedzenia? Nie ma.

Czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w stanowieniu prawa? Nie.

Zanim przejdziemy do rozpatrzenia punktu, bardzo proszę pana przewodniczącego Ziółkowskiego o informację na temat stanowiska obu połączonych komisji w sprawie specjalnych stref ekonomicznych.

Bardzo proszę.

Senator Marek Ziółkowski:

Chcę przypomnieć, że niedawno, to znaczy w połowie lipca, odbyło się posiedzenie obu komisji, ponieważ chcieliśmy skierować do rządu oświadczenie w sprawie przedłużenia terminu funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych. Wyrażano pewne wątpliwości, czy warto jeszcze raz powtarzać to stanowisko, ponieważ ono już było przedstawione. Z różnych względów, które są znane członkom komisji, została już podjęta decyzja w tej sprawie, wstępnie przekazał ją premier w Elblągu i potem powtórzył we wtorek 23 lipca. Rada Ministrów wydłużyła okres funkcjonowania stref do roku 2026, a więc poszła niejako w tym kierunku, który chcieliśmy zaproponować...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, obie komisje wyrażają z tego powodu duże zadowolenie. Tak że już nie będziemy pisali takiego oświadczenia, ponieważ jego treść została niejako skonsumowana przez stanowisko rządu. Mogę tylko dodać, że niektóre z tych czternastu stref się rozszerzą, co będzie z dużym pożytkiem. Zwłaszcza chodzi o Szczecin, ale nie tylko.

Tak że to chciałem zameldować, Panie Przewodniczący, jeszcze raz wyrażając zadowolenie z takiego obrotu sprawy.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jak powiedziałem, w naszym posiedzeniu uczestniczy wiele osób, przedstawiciele izb i stowarzyszeń, reprezentujących różnego rodzaju branże związane z przedmiotem ustawy, którą będziemy analizowali. Tak więc są tu reprezentowane Hutnicza Izba Przemysłowo-Handlowa, Polska Izba Paliw Płynnych, Towarzystwo Obrotu Energią, Ernst & Young, Krajowa Rada Doradców Podatkowych, Izba Gospodarcza Metali Niezależnych i Recyklingów...

(Głos z sali: Niezależnych.)

...Niezależnych. Przepraszam. Powiedziałem „niezależnych”, tak? Przepraszam. ...Izba Gospodarcza Metali Niezależnych, oczywiście, oraz Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego. Tak że wszystkich bardzo serdecznie witam. Jeżeli będzie taka potrzeba, to państwo w odpowiednim momencie będziecie mogli zabrać głos.

Teraz bardzo proszę pana ministra o krótką prezentację ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Jak państwo senatorowie pamiętacie, temat, który jest przedmiotem naszego dzisiejszego posiedzenia, a więc omawianie konkretnej ustawy, jakiś czas temu był przedmiotem bardzo głębokiej analizy obu naszych komisji. W tamtym posiedzeniu uczestniczyli goście, którzy także dzisiaj są z nami, łącznie z panem ministrem. Tak więc temat jest nam dobrze znany, a ustawa w dużej mierze konsumuje nasze oczekiwania.

Senator Marek Ziółkowski:

Ja jeszcze tylko dodam – i znowu wyrażam zadowolenie – że było posiedzenie na ten temat i że odwrócony VAT zaczyna być wprowadzany coraz szerzej. Obie komisje to zdecydowanie popierały, tak wynikało z naszej debaty.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, proszę bardzo o charakterystykę, omówienie ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo.

To jest w pewnym sensie ustawa o tyle szczególna, że ona dotyczy bardzo wąskiego zakresu, jeśli chodzi o towary, tak zwanych towarów wrażliwych, do których są zaliczane paliwa płynne, szeroko pojęte towary czy półprodukty stalowe, niektóre półprodukty nieżelazne i złoto granulowane. Rzecz w tym, że właśnie w przypadku tych produktów w ostatnim roku czy półtora roku stwierdziliśmy narastanie przypadków wyłudzeń w podatku VAT. To jest groźne nie tylko ze względu na interes fiskalny państwa, ze względu na rozmiary tego zjawiska, ale też ze względu na to, że wprowadza ono elementy nieuczciwej konkurencji na tym rynku. Zresztą głównie to było przedmiotem debaty w czasie posiedzenia komisji, o czym wspominał pan przewodniczący Kleina.

Oczywiście myśmy podejmowali odpowiednie działania operacyjne. Prowadziły je grupy operacyjne złożone z przedstawicieli wielu instytucji. Trzeba powiedzieć, że te grupy operacyjne mają pewne sukcesy. My chcielibyśmy jednak ograniczyć te działania przestępcze i w tym kierunku idą przepisy, które są zawarte w tej ustawie. One się sprowadzają jakby do trzech elementów, do trzech obszarów. Po pierwsze, część towarów jest objęta odwróconym obciążeniem VAT, tak jak w tej chwili jest w przypadku złomu. Najpierw rząd wystąpił – informuję, żeby Wysoka Komisja o tym wiedziała – z wnioskiem derogacyjnym do Komisji, ponieważ z naszej wstępnej opinii wynikało, że taka zgoda na derogację od dyrektywy jest wymagana. Uzyskaliśmy ostatecznie od Komisji opinię, że obecną dyrektywę można zinterpretować w ten sposób, że właśnie te pręty i część półproduktów stalowych i z metali nieżelaznych mogą być bezpośrednio objęte odwróconym VAT. Tak bezpośrednio wynika z przepisów dyrektywy. To oczywiście spowodowało, że znacznie skrócił się proces legislacyjny, a zwykle wniosek derogacyjny jest rozpatrywany w ciągu około dziesięciu miesięcy. Tak że część tych półproduktów stalowych, między innymi prętów, o których mówiliśmy w tej komisji, będzie objęta odwróconym obciążeniem vatowskim. I to jest pierwszy obszar zmian.

Po drugie, dla przedsiębiorstw, które dokonują obrotu towarami wrażliwymi, wprowadzamy obligatoryjnie składanie deklaracji miesięcznych. W tej chwili podatnik może wybrać, czy składa deklarację miesięczną, czy kwartalną. W odniesieniu do towarów wrażliwych wprowadzamy obowiązek składania deklaracji miesięcznej. Ma to ułatwić działania operacyjne, ponieważ w tej chwili jest taka sytuacja, że zwykle w przypadku tych przestępstw karzelnik podatkowy składają deklaracje miesięczne z wnioskiem o zwrot VAT, a ci, którzy mają ten VAT odprowadzać, składają deklaracje kwartalne. Po prostu w takiej sytuacji działania operacyjne są znacznie utrudnione.

Po trzecie, w ordynacji podatkowej uzupełniamy dział odpowiedzialności podatkowej o odpowiedzialność nabywcy za zobowiązania podatkowe sprzedawcy, oczywiście w ściśle określonych sytuacjach. I to dotyczy wyłącznie towarów wrażliwych, które są ujęte w załączniku do ustawy. Wprowadzamy

też wykaz podmiotów zaufanych. Dzięki temu jeśli podatnik nabywca nabywa towar wrażliwy od podmiotów, które są w tym wykazie – prowadzi go minister finansów – wówczas tej odpowiedzialności podatkowej nie ponosi.

Tak że to są te trzy główne obszary zmian, które proponujemy. W naszym przekonaniu one powinny, jeśli nie wyeliminować, to w znacznym stopniu ograniczyć problem wyłudzeń w VAT w przypadku towarów wrażliwych, które są opisane w tej ustawie.

Jeśli chodzi o dyskusję na poziomie sejmowym, to ograniczyła się ona w zasadzie głównie do dwóch spraw, tak bym powiedział. Po pierwsze, rozważano, czy mechanizm odwróconego obciążenia jest skuteczny. Przytoczono opinię przesłaną do Komisji Finansów Publicznych w Sejmie. Autor tej opinii stwierdzał, że to nie jest dobry środek, ponieważ... Różne powody były podane, między innymi taki, że oszust może wykorzystywać do swojego procederu inne towary. Były też inne powody tej negatywnej opinii. Z drugiej strony widzimy, że dwie zmiany dyrektyw, które Rada przyjęła w ostatnich dniach lipca, idą w kierunku rozszerzenia możliwości stosowania odwróconego VAT bezpośrednio z dyrektywy, wprowadzając ten mechanizm szybkiego reagowania właśnie na nadużycia w VAT, tak żeby czasowo Komisja mogła dawać szybszą zgodę na stosowanie tego odwróconego obciążenia. Tak więc widać, że są rozbieżności w opiniach w tym zakresie.

Po drugie, to była druga taka zasadnicza kontrowersja, jeden z klubów parlamentarnych zgłosił wniosek, żeby całkowicie wyeliminować z tej ustawy przepisy związane z odpowiedzialnością podatkową. Ostatecznie Sejm przyjął zarówno jedne przepisy, jak i drugie w tym kształcie, o którym mówiłem wcześniej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Bardzo proszę. Teraz Biuro Legislacyjne. Pan dyrektor Niemczewski.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Ja mam do tej ustawy trzy uwagi. Pierwsza dotyczy art. 1 pkt 1, w którym zmieniane są zasady zwolnienia z podatku darowizn produktów spożywczych na rzecz organizacji pożytku publicznego. W obecnie obowiązującej ustawie takie zwolnienie obejmuje tylko i wyłącznie darowizny dokonywane przez producentów. Ustawa, którą państwo się teraz zajmują, dotyczy wszystkich kategorii podatników. Trzeba powiedzieć, że jest to niezgodne z prawem europejskim, ale to, co jest w obecnym stanie prawnym, również jest niezgodne i ta zmiana to podtrzymuje. Poza tym wydaje mi się, że stworzono tutaj pewne pole do nadużyć, ponieważ organizacje pożytku publicznego, które będą otrzymywały taką darowiznę, będą musiały wykazać, iż ta darowizna została przeznaczona zgodnie z celami charytatywnymi. A w przypadku, gdy te cele nie zostaną

spełnione, te organizacje poniosą odpowiedzialność za niezapłacony podatek. Zgodnie z obecnym stanem prawnym darczyńca jest zainteresowany, komu przekazuje towary, produkty spożywcze, ponieważ tylko na nim spoczywa odpowiedzialność za przekazanie tych towarów na właściwe cele. Wydaje mi się, że teraz będzie możliwa taka sytuacja, w której darczyńca przekaże te towary podmiotowi, który nie ma żadnego majątku i de facto nie będzie mógł odpowiadać za żadne zobowiązania podatkowe wynikające z tej operacji. Pomimo że to rozwiązanie jest nośne społecznie, postulowane, i wielokrotnie była o nim mowa, wydaje mi się, że ten mechanizm jest nie do końca szczelny i nie do końca prawidłowy.

Druga uwaga dotyczy art. 1 pkt 4, w którym są dodawane przepisy dotyczące odpowiedzialności podatkowej nabywcy w szczególnych przypadkach. Ponieważ nie wszystkie produkty mogły być objęte tym mechanizmem odwróconego obciążenia, a trzeba przestrzegać prawa europejskiego, stworzono załącznik nr 13, w którym znalazły się inne tak zwane wrażliwe produkty. I zaproponowano mechanizm polegający na tym, iż w przypadku obrotu tymi produktami nabywca ponosi solidarną odpowiedzialność razem z dostawcą tych towarów, gdy obrót tymi towarami wynosi ponad 50 tysięcy zł w danym miesiącu, a w momencie dostawy towarów podatnik wiedział lub miał uzasadnione podstawy do tego, aby przypuszczać, że cała kwota podatku przypadająca na dokonaną na jego rzecz dostawę tych towarów nie zostanie wpłacona na rachunek urzędu skarbowego. W przepisie w ust. 2 art. 105a zdefiniowano, co uznajemy za uzasadnione podstawy do tego, aby podatnik mógł tak przypuszczać. Tam są wymienione szczególne okoliczności. I w szczególności jest podane kryterium ceny, czyli podatnik powinien przypuszczać, że dojdzie do takiego przestępstwa, w szczególności gdy cena za dostarczone mu towary była bez uzasadnienia ekonomicznego niższa od ich wartości rynkowej.

Wydaje nam się, że ten przepis jest niedostatecznie określony, a ma ogromne skutki, ponieważ powoduje powstanie solidarnej odpowiedzialności nabywcy i dostawcy. Przede wszystkim wątpliwości budzi posługiwanie się takim sformułowaniem, jak „uzasadnienie ekonomiczne niższej ceny”. Kiedy podatnik będzie wiedział, iż sprzedawca sprzedaje... Skąd podatnik będzie znał motyw jego działania, to znaczy sprzedaży towarów po niższej cenie? A może sprzedawca ma na przykład zamrożony kapitał i chce się towaru pozbyć nawet ze stratą?

Druga wątpliwość. Czy wartość rynkową towarów objętych załącznikiem nr 13 da się określić wystarczająco precyzyjnie – nie mówimy przecież o jakiegokolwiek kwalifikacji – skoro jakakolwiek niższa cena, nawet o grosz czy złotówkę, od tej wartości rynkowej powoduje powstanie solidarnej odpowiedzialności? Wątpliwości budzą się tym bardziej, iż tutaj w istocie dochodzi do przerzucenia na podatnika ciężaru dowodowego, to on ma uwolnić się z tej sytuacji, z tego domniemania, iż nastąpiło... To on solidarnie odpowiada z dostawcą. Zgodnie z art. 105a ust. 4, jeżeli podatnik wykaże, że okoliczności lub warunki, o których mowa w ust. 2, nie miały wpływu na niezapłacenie podatku, przepisu ust. 1 się nie stosuje. Czyli podatnik nie będzie musiał szukać jakichś innych motywów działania dostawcy, które spowodowały, iż nie zapłacił on podatku z innych

powodów niż ten, że bez uzasadnienia ekonomicznego zastosował niższą cenę. Wydaje nam się, że podatnik nie ma żadnych instrumentów do wyjaśnienia takich okoliczności. Takie instrumenty ma organ podatkowy, który powinien dążyć do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. A podatnik może ewentualnie w tym uczestniczyć, jeśli ma takie informacje. Jednak nie powinien na nim spoczywać cały ciężar tego dowodzenia.

W związku z tym proponujemy, aby w ust. 2, zamiast posługiwania się tą kategorią „bez uzasadnienia ekonomicznego niższa od wartości rynkowej”, wskazać, że ta sytuacja, która pozwoli podatnikowi przypuszczać, iż dostawca nie chce zapłacić podatku od transakcji, jest wtedy, kiedy cena jest rażąco niższa od ceny rynkowej. Poza tym proponujemy, aby ciężar odpowiedzialności spoczywał zarówno na organie podatkowym, jak i podatniku. I dlatego proponujemy, aby w ust. 4 wykreślić wyrazy „podatnik wykaże, że...”. Po prostu jeżeli okoliczności lub warunki, o których mowa w ust. 2, nie miały wpływu na niezapłacenie podatku, przepisu ustępu ustanawiającego tę solidarną odpowiedzialność nie będzie się stosowało, czyli organ podatkowy będzie musiał dążyć do wyjaśnienia sprawy, a podatnik będzie mógł w tym uczestniczyć, bo to jest bardziej uprawnienie niż nakaz.

I ostatnia uwaga. Ona ma taki walor może bardziej techniczny. Chodzi o art. 1 pkt 4, art. 105b ust. 2 pkt 2 i art. 105c ust. 9 pkt 1. Jak pan minister wspominał, jest taki wykaz pewniejszych podatników, to znaczy tych, którzy zapłacą kaucję gwarancyjną. To są podatnicy obracający towarami, o których mowa w załączniku nr 13. Ta kaucja gwarancyjna ma pełnić dwie funkcje. Po pierwsze, dawać zapewnienie odbiorcom-nabywcom, iż podatnik jest pewny i że nie dojdzie właśnie do tej solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe. Po drugie, zapewnić skarbowi państwa możliwość potrącenia z tej kaucji ewentualnego podatku. Podatnik może też zrezygnować z tej kaucji. W takim wypadku składa wniosek o wycofanie kaucji. Ten wniosek musi zostać rozpatrzony w terminie czterdziestu dni... To znaczy ta kaucja jest zwracana nie później niż po upływie czterdziestu dni od końca miesiąca, w którym złożono wniosek. I ten podatnik jest usuwany z wykazu, ale dopiero na koniec ostatniego dnia roboczego miesiąca, w którym złożono wniosek o zwrot podatku.

Ponieważ pierwszy termin jakby określa granice działania organu podatkowego, a drugi termin, usunięcia podatnika z wykazu, jest bardzo sztywny, może dojść do sytuacji, w której organ podatkowy będzie musiał zwrócić pieniądze, a ten podmiot w dalszym ciągu będzie w wykazie. Te czterdzieści dni to nie jest termin, do którego organ podatkowy może załatwiać sprawę. Organ podatkowy podejmuje czynności niezwłocznie i pierwszego dnia w ciągu tych czterdziestu dni, kiedy uzna, że nie można wszczęć postępowania podatkowego przeciwko podatnikowi, bo nie stwierdzono żadnych okoliczności, które by na to pozwalały, musi zwrócić kaucję. Czyli organ podatkowy nie może przetrzymać tych środków z kaucji do czterdziestego dnia, on będzie musiał je zwrócić jak najszybciej, podczas gdy do wykreślenia podatnika z wykazu będzie zobowiązany ostatniego dnia roboczego miesiąca. Może więc dojść do takiej sytuacji, że te terminy się rozminą.

My proponujemy, żeby usuwanie z tego wykazu następowowało z chwilą złożenia wniosku o zwrot kaucji. Złożenie takiego wniosku oznacza, że podatnik jakby z definicji nie chce już być w tym wykazie i nie chce zapewniać innych podatników – nabywców, swoich kontrahentów – że zapłacił kaucję. A organ podatkowy w dalszym ciągu będzie miał czterdzieści dni na rozpoznanie sprawy, czyli ewentualnie podjęcie jakichś kroków przeciwko podatnikowi lub po prostu zwrócenie mu kaucji. I to tylko tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Panie Ministrze, prosimy o ustosunkowanie się do tych uwag. One są dość istotne, więc myślę, że ten głos będzie dla nas pomocny w dyskusji.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo.

Co do uwagi pierwszej to ja się nie zgadzam. Cenię sobie opinię pana legislatora, ale się z nią nie zgadzam. Ja uważam, że przepis, który znalazł się w ustawie – ja wcześniej o nim nie mówiłem, bo on został wniesiony przez posłów, w przedłożeniu rządowym go nie było – w moim przekonaniu właśnie uszczelnia sytuację, z którą mamy do czynienia dzisiaj. Co prawda dzisiaj to producent, a nie handlowiec może przekazać żywność, ale nie ma żadnych warunków uszczelniających. I teraz te warunki uszczelniające są wskazane: to musi być OPP, musi być wykazany cel itd. Tak więc te warunki są tutaj wskazane. Oczywiście zawsze może się zdarzyć, że organizacja pożytku publicznego, mimo że też nadzorowana przez ministra pracy, pójdzie na bazar i sprzeda te artykuły żywnościowe. Takie ryzyko jest jednak stosunkowo niewielkie. Wydaje mi się, że trzeba wziąć pod uwagę również dzisiejsze realia. Mianowicie wiemy również z dyskusji z tymi organizacjami, z bankami żywności itd., że duże sieci handlowe mogące odzyskać ten VAT pod warunkiem przeznaczenia żywności do utylizacji, zostawiają kontenery... może nie kontenery... palety produktów, których termin przydatności upływa za tydzień lub dwa tygodnie, „zapominają” o nich, a w nocy te organizacje po prostu je przejmują. To nie jest sytuacja pożądana, w moim przekonaniu, i trzeba ją jakoś unormować. Ja nie mam wątpliwości, że jakieś nadużycia mogą być, bo każdy przepis można ominąć, jednak w moim przekonaniu te przepisy, które są w ustawie, raczej uszczelniają ten system z punktu widzenia całości, producentów również, niż go rozszczelniają.

Jak rozumiem, zasadnicza sprawa dotyczy odpowiedzialności podatkowej i tych szczegółowych przepisów, o których pan legislator mówił. Tak więc jeśli chodzi o cenę rynkową, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że w słowniczku do ustawy jest definicja ceny rynkowej. Można też do wypowiedzi pana legislatora podejść *a contrario*, że tak powiem. Gdybyśmy wyrzucili ten warunek, że nabywca wiedział lub miał uzasadnione podstawy do tego, aby przypuszczać... itd., to byśmy niejako osłabili pozycję podatnika. Teraz jeżeli organ podatkowy będzie prowadził

takie postępowanie, będzie musiał wykazać, że ta sytuacja miała miejsce. Tak więc ja rozumiem, że to nie są może ostre sformułowania, ale gdybyśmy się ich pozbyli, to ograniczylibyśmy prawa podatnika, a nie je rozszerzyli.

Co do niskiej ceny itd. to myśmy wskazali, co prawda w uzasadnieniu, opisaliśmy tę sytuację, że chodzi o niską cenę, która nie wynika z normalnej, biznesowej działalności podmiotu stosującego rabaty, upusty i przyjęte zwyczaje handlowe. Ponadto wskazaliśmy, że jeżeli ten niezapłacony podatek wynika na przykład z upadłości czy likwidacji... upadłości w zasadzie... to wówczas również nie mamy do czynienia z instytucją odpowiedzialności podatkowej nabywcy. Tak że nie widzę potrzeby, żeby dodatkowo to doprecyzowywać poprzez dodanie sformułowania „rażąco niskiej ceny” i żeby wykreślić ustęp, w którym mówi się o tym, że podatnik miałby wykazać itd. To znaczy wydaje mi się, że w uzasadnieniu to jest dość wyczerpująco opisane.

Co do kwestii ryzyka, które ponosi fiskus, gdy dojdzie do rozminięcia się tych dat. Teoretycznie może się tak zdarzyć, rzeczywiście, tak jak pan legislator wskazał. Ja chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że to jest oczywiście instytucja nadzwyczajna. Mówię o odpowiedzialności podatkowej. My ją wprowadzamy, żeby zabezpieczyć de facto prawa nabywcy. A poza tym chciałbym powiedzieć, że zasadą, którą proponujemy, nie jest to, że ten sprzedawca ma wnieść kaucję w wysokości przyszłego podatku. My mówimy o 1/5 wysokości przyszłego podatku. Chodzi też o to, żeby nie ograniczać wejścia na rynek innych podmiotów, które mogłyby konkurować, żeby po prostu ta bariera finansowa nie była zbyt wysoka. Tak więc celowo jakby stawiamy pewne bariery, ponieważ sądzimy, że one ograniczą ten proceder wyłudzeń. Zdajemy też sobie sprawę z tego, że te bariery nie będą w stu procentach skuteczne. To znaczy z jednej strony musimy dbać o to, żeby umożliwić nowym podmiotom wchodzenie na rynek obrotu tymi towarami, a z drugiej strony musimy postawić pewne bariery, żeby zabezpieczyć interes fiskusa. Pomijam już teoretyczną czy też praktyczną możliwość, że wystąpi ta różnica między tymi datami. W samym mechanizmie nie mamy stuprocentowego zabezpieczenia, bo nie o to nam chodziło. Nam chodziło o podwyższenie niejako bariery dla oszustów podatkowych. Tak więc uważam, że z tego punktu widzenia ta uwaga może nie jest najistotniejsza.

Chciałbym na koniec przywołać jedno, mimo wszystko istotne zdanie z ostatniej dyskusji, którą odbyliśmy tutaj na wspólnym posiedzeniu komisji. Powtarzało się ono zresztą w szczególności w naszych kontaktach z branżą hutniczą. Przede wszystkim to właśnie huty oczekują rychłego wprowadzenia w życie tych przepisów ze względu na nierówną konkurencję, z którą się spotykają na rynku. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, Senatorze. Później senator Czarnobaj.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Z tą ustawą niektórzy z nas mogą mieć problem. Ja mam taki, że generalnie jestem przeciwnikiem wspólnej odpowiedzialności nabywcy i sprzedawcy.

Panie Ministrze, według mnie w ten sposób stworzy się olbrzymie pole do interpretacji. Ja rozumiem te wszystkie intencje, które pan minister przedstawił, ale mamy już przykład wieloletniego funkcjonowania ustawy o VAT i wiemy, jak urzędy do tego podchodzą. Ale zgadzam się z panem, że w takim kontekście, jeżeli już te przepisy mają być wprowadzone, chociażby ze względu na odwrócony VAT dla branży stalowej, nie broni się propozycja pana legislatora zastąpienia tego sformułowania „bez uzasadnienia ekonomicznego” wyrazem „rażąco”. Czasami ta rażąco obniżona cena wynika z uzasadnienia ekonomicznego. I w praktyce często można się spotkać z różnymi sytuacjami, chociażby w postępowaniach przetargowych, gdy przyznaje się punkty za określoną cenę i wówczas zdecydowanie można zyskać na obniżeniu cen niektórych produktów, niemających istotnego znaczenia, tak żeby wygrać postępowanie i sprzedać cały kontrakt. Tak że myślę, że czasami rażące obniżenie ceny da się uzasadnić ekonomicznie. Inną kwestią jest całe to udowadnianie przyczyn niezapłacenia VAT i postawienia przez nabywcę w złym świetle sprzedawcy, czyli bawienie się w komisarza.

Myślę jednak, że liczba zalet tej ustawy jest na tyle duża, że z bolącym sercem będę głosował za tymi rozwiązaniami, mając nadzieję, że wszelkie działania związane z tą wspólną odpowiedzialnością z tytułu VAT będą przez ministerstwo interpretowane na rzecz podmiotów gospodarczych, które z uczciwymi intencjami chcą istnieć na rynku, a nie odpowiadać za nieswoje błędy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Za chwileczkę pan senator Leszek Czarnobaj zabierze głos.

Jak państwo senatorowie pamiętacie – bo my już dyskutowaliśmy nad problemem wyłudzenia VAT w tej branży, o której tutaj mówimy, i w ogóle o tym odwróconym VAT – to jest problem nie tylko Polski, on się pojawia w wielu krajach Unii Europejskiej, to jest w jakimś sensie słabość podatku VAT. W Unii Europejskiej także szuka się sposobu na to, aby te wszystkie elementy, które wykorzystują nieuczciwi sprzedawcy, wyeliminować. Jednym z takich sposobów, właściwie takim troszeczkę nieostatecznym, nie w stu procentach pewnym, jest ten, który my przyjmujemy w tej chwili w ustawie o podatku VAT. Ten problem jest tak postawiony także w wielu innych krajach, generalnie przyjmuje się rozwiązania polegające na stosowaniu odwróconego VAT. Pytałem też różnych ekspertów, czy jest kraj, w którym urzędnicy radzą sobie z tym problemem w sposób prosty, nieskomplikowany itd. Okazuje się, że generalnie nie ma na to dobrego sposobu. To rozwiązanie, które przyjmuje nasze Ministerstwo Finansów, jest podobne do przyjętego w innych krajach. Zapytałem też, w jaki sposób rozwiązuje się ten problem w Niemczech. Padła odpowiedź, że w Niemczech urzędnik, który na przykład decyduje o koncesji czy możliwości założenia firmy hurtowej handlującej stalą, ma na tyle dużą władzę – dlatego

tutaj zwracam się do kolegi – że on najpierw sprawdza, że tak powiem, warunki, czy ta firma ma odpowiednie place składowe, czy nie jest to firma krzak, to znaczy dzisiaj powstała, a jutro, jak dokona tej operacji sprzedaży towaru, to się zwinie.

My w tej naszej ustawie nie chcemy dawać urzędnikom tak dużej władzy, a wręcz przeciwnie. Zakładamy, że jesteśmy jeszcze do tego nieprzygotowani i w związku z tym zapisy, które są zawarte w ustawie, jakby mają wszystko zobiektywizować do końca. Czy ta operacja się powiedzie, to zobaczymy. Pewnie dopiero po miesiącach lub latach będzie można odpowiedzieć na to pytanie.

Pan senator Leszek Czarnobaj.

Senator Leszek Czarnobaj:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ja chciałbym poprzeć to, co mówił pan minister odnośnie do tej współodpowiedzialności. Senator Michalski ma wątpliwości. Podczas tej ostatniej dyskusji sprzed pół roku jeden z senatorów powiedział, że gdy handluje się stalą, paliwami, złotem, to trzeba wiedzieć, z kim się handluje. Bardzo istotne jest też to, co podkreślał pan przewodniczący, że to są wrażliwe towary, że tego się nie kupuje na co dzień. Tak że myślę, że ta współodpowiedzialność może nie jest najlepszym rozwiązaniem, ale wartym poparcia.

Teraz mam pytanie do pana ministra. Gdy było takie alarmujące spotkanie z branżą, to mówiliśmy, że jakby docelowym rozwiązaniem będzie ustawa, ale w tym czasie zostały już podjęte duże działania operacyjne. Czy pan minister mógłby powiedzieć, czy były jakieś efekty tych działań?

I na koniec chcę powiedzieć, Panie Przewodniczący, że dzisiaj to jest nasze setne posiedzenie, w związku z tym bardzo ważne. I ważna jest ta ustawa.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Senator Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ja jednak wrócę do kwestii przeznaczania darowizn, bo pan minister mnie zainspirował częścią swojej wypowiedzi.

Załóżmy hipotetyczną sytuację: duża sieć handlowa czyni nietrafiony zakup. Takich sieci handlowych jest wiele. I podejmuje decyzję o przekazaniu na rzecz organizacji pożytku publicznego tego nietrafionego zakupu. Później ma z tego tytułu pewne przywileje w odzyskiwaniu VAT pod warunkami, które są zawarte w ustawie itd., itd. Zgodnie z jednym z paragrafów organizacja pożytku publicznego, jeżeli nie postąpi jednak zgodnie z przepisami, jest zobowiązana do zapłaty podatku.

Ja bym chciał mieć wewnętrzne przekonanie, że to, co chcemy zrobić właściwie, dobrze...

(Głos z sali: Który zapis?)

Zapis art. 1, o przekazaniu darowizn itd., Panie Przewodniczący, a w kolejnym paragrafie, w dalszej części, o odpowiedzialności.

Ja chciałbym mieć wewnętrzne przekonanie... Zakładam, iż potężne sieci handlowe w ten sposób będą chciały jednak w dobrej wierze... Co do idei się zgadzam, tylko chciałbym mieć pewność, że państwo nie będzie narażone na różne manipulacje, bo to będą zdarzenia o dużej skali. Jeszcze raz mówię: co do idei się zgadzam, bo skoro ten towar ma się zniszczyć... Dzisiaj także firmy odzyskują VAT, ale muszą zutilizować towar, czyli ponoszą pewne ryzyko handlowe i odpowiedzialność. Muszą więc głęboko się nad tym zastanowić. Mówię o tym na podstawie pięcioletniego doświadczenia.

Tak więc, czy nie ma tu jednak obaw? Zakładamy ten margines nieuczciwości, bo zawsze się znajdzie ktoś nieuczciwy. Jednak skala nadużyć, jaka może wystąpić, wymusza na mnie zadanie pytania, czy ten zapis jest naprawdę właściwy. Są setki organizacji pożytku publicznego, jak nie więcej, ale gdybyśmy tak na wszelki wypadek, żeby zadośćuczynić zdarzeniu, sprawdzali, jakim majątkiem one dysponują, to okazałoby się, że jest niewiele takich, które go mają. Korzystać w dobrej wierze powinno się jak najszerzej, ale czy my nie tworzymy jednak zbyt dużej szczeliny? Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Senatorze.

Senator Aleksander Pociąg:

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący!

Mnie akurat zainspirował pan przewodniczący tym przykładem niemieckim. I chciałbym wyrazić ubolewanie, że nie skorzystaliśmy właśnie z takiej drogi, skoro to jest taki dobry przykład i jest taka możliwość, żeby jednak urzędnicy byli odpowiedzialni za pewne wydarzenia gospodarcze. A my znowu przerzucamy odpowiedzialność na uczestników rynku. Ja rozumiem, że w tej chwili jest pewnie trochę za późno na takie rozwiązanie, wyrażam tylko ubolewanie. I chciałbym zapytać, dlaczego państwo nie poszli tą drogą, którą tak pięknie opisał pan senator Kleina, tylko właśnie taką, na której to uczestnicy rynku muszą uważać. To jest trochę na takiej zasadzie jak na drogach. U nas bardzo często stawia się znak „uwaga, śliska nawierzchnia”, a nikt tej nawierzchni po prostu nie robi tak, żeby nie była śliska. Odpowiedzialność przerzuca się na tych, którzy tam jeżdżą. A ci, którzy tę drogę zrobili, są zadowoleni, bo postawili znak i według nich jest okej. Ja już widziałem nieszczęścia uczestników obrotu gospodarczego, które wynikały właśnie z takich interpretacji, które teraz państwo wprowadzacie. Takie interpretacje i na przykład niezwracanie VAT już były w ostatnim roku. Z tego powodu niektóre firmy, od lat działające na rynku, wywracają się albo mają kłopoty. To wszystko za przyczyną interpretacji, którą państwo w tej chwili wprowadzacie ustawą.

Wracam do mojego pytania: dlaczego nie wprowadzono tego rozwiązania niemieckiego?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Ja jeszcze chcę wyjaśnić, że w Niemczech władza urzędnicza w tym zakresie jest tak rozległa, że dzisiaj w Polsce pewnie nie bylibyśmy w stanie takiej zaakceptować, bo to by oznaczało dużo większą arbitralność urzędników. My proponujemy i w ogóle generalnie w polskim ustawodawstwie mówimy, że muszą być zobiektywizowane kryteria. Rola urzędnika jest w Polsce jeszcze w dalszym ciągu zdecydowanie mniejsza niż gdzie indziej. Tak więc myślę, że gdybyśmy przyjęli te propozycje... Nie chcę, żeby pan minister się na ten temat wypowiadał, bo to jest całkowicie inny model funkcjonowania administracji, którego my, że tak powiem, na razie, na tym etapie pewnie byśmy nie zaakceptowali.

Senator Martynowski. Czy jeszcze ktoś...

Proszę bardzo, senator Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Panie Ministrze, ja chciałbym dopytać. Dostaliśmy wszyscy opinię Izby Gospodarczej Metali Niezależnych...

(*Głos z sali: Niezależnych.*)

...Niezależnych – przepraszam – i Recyklingu.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Niezależnych.*)

Kolega ten sam błąd popełnia.)

W tym piśmie izba apeluje o uwzględnienie w znowelizowanej ustawie rozszerzenia o półprodukty aluminiowe. Czy mógłby pan też do tego się odnieść? Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Jeszcze jedno pytanie. I później poprosimy pana ministra o odpowiedź.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mam pytanie. Proszę powiedzieć, czy do kategorii podatników, którzy będą podlegali pod tę ustawę, należą też urzędy administracji samorządowej lub instytucje administracji samorządowej dokonujące w procesie inwestycyjnym zakupów wielu tego typu materiałów. Przecież takie zamówienie publiczne często wygrywa ktoś, kto potem ma kłopoty finansowe. Bardzo często firmy popadają w tarapaty w trakcie inwestycji. Czy ta definicja podatników obejmuje też urzędy, które nie są przedsiębiorcą w takim normalnym znaczeniu?

Teraz druga kwestia. Chciałbym wesprzeć pana ministra, jeśli chodzi o te procedury związane z organizacjami pożytku publicznego. Myślę, że ustawa lub zmiana w ustawie sankcjonuje pewne dobre praktyki albo chęć świadczenia na rzecz organizacji pożytku publicznego. Myślę, że gdyby ktoś chciał dokonać oszustwa, to można zastosować wobec niego procedury, które pan minister wskazał. Ta zmiana wprowadzona w Sejmie wynikała jednak z dbałości o to, żeby pewne rzeczy się nie marnowały i żebyśmy nie kazali komuś wykradać po nocy zniszczonych produktów spożywczych. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Może zacznę od chyba najprostszego pytania, pana senatora Martynowskiego. Taką dyskusję odbyliśmy również w Sejmie, bo to pismo izby metali nieżelaznych – zresztą pan prezes Poznański siedzi tu z nami – trafiło również do nas. Ja muszę powiedzieć, że uważam, że to jest zupełnie wyjątkowa sytuacja. To znaczy powinniśmy jednak postępować z pewną ostrożnością i dbałością. Mówię o tej ustawie, która, tak jak powiedziałem, dotyczy jednak stosunkowo wąskiej grupy towarów – istotnych, tak jak paliwa czy stal, ale wąskiej grupy. Ja uważam, że nie powinniśmy rozszerzać palety tych towarów, jeżeli przynajmniej nie mamy pewności, potwierdzenia, że te nadużycia występują na jakąś skalę w odniesieniu do tych towarów. I tak właśnie wyglądała dyskusja w Sejmie. Postulat izby metali nieżelaznych polegał na tym, żeby dopisać do tego załącznika półprodukty związane z miedzią i półprodukty związane z aluminium. Myśmy jeszcze na ostatnim etapie procedowania ściągali informacje od naszych służb, które potwierdziły nam, że są wyłudzenia podatku właśnie od tych półproduktów miedzianych, a nie potwierdzono, że są w odniesieniu do półproduktów z aluminium. Dlatego Sejm przyjął – to znaczy ja rozumiem, że kierował się być może moją wypowiedzią – takie rozwiązanie, które się znalazło w tej ustawie, czyli dopisał te półprodukty miedziane, a nie dopisał półproduktów związanych z aluminium.

Zgadzam się natomiast z tym, że mogą być rozbieżności w statystykach, na co pan prezes Poznański zwraca uwagę w swoim piśmie. I to jest jakiś sygnał dla nas. Mówię o statystykach Eurostatu. Chodzi o rozbieżności wynikające z tego, że co innego jest w papierach – mówię tak kolokwialnie – a co innego jest w życiu. To jest sygnał, który każe nam przyglądać się z pewną ostrożnością obrotowi tymi towarami, ale nie jest to dla nas wystarczający dowód. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia również kilka lat temu i nie stwierdziliśmy wyłudzeń. Gdyby one były, już dawno byśmy o tym wiedzieli.

Jeśli chodzi o podatników, to definicja podatnika jest w ustawie. Podatnik musi spełniać te kryteria definicyjne. Tak że urząd również może być podatnikiem.

(*Głos z sali: I jest.*)

Ale wydaje mi się, że urząd nie kupuje takich produktów jak złoto granulowane czy pręty. Może ewentualnie kupować paliwo. A ja nie mówiłem o odpowiedzialności podatkowej w przypadku nabywania paliw ze stacji benzynowej przeznaczonych do napędu samochodów. W takim przypadku, niezależnie od ilości nabywanego paliwa, tej odpowiedzialności podatkowej nie ma. Tak samo nie ma jej w przypadku nabycia towarów o wartości poniżej 50 tysięcy zł miesięcznie. To są dość istotne szczegóły, jak sądzę. Te wyłączenia wprowadziliśmy celowo, ponieważ trudno sobie wyobrazić oszustwa paliwowe dokonywane

niejako za pośrednictwem baków samochodów. Nikt sobie na to nie pozwoli. Tutaj mamy do czynienia co najmniej z cysterną. Tak że wydaje mi się, że w przypadku, gdy urząd robi przetarg i to paliwo jest nalewane potem do baków, ta odpowiedzialność jest wyłączona.

Jeśli chodzi o tę utylizację, to podmiot, który oddaje żywność do utylizacji, ma prawo odliczyć podatek naliczony. I tak samo będzie, jeżeli przeznaczy tę żywność na potrzeby organizacji pożytku publicznego. Ja też mogę sobie wyobrazić taką sytuację, która może się zdarzyć i dzisiaj, że sklep niejako nieformalnie porozumie się z jakąś organizacją, która rozdaje żywność, pozostawi dla niej tę paletę groszku czy innego towaru spożywczego, a ta organizacja to zabierze i potem sprzeda na bazarze. Tak się może zdarzyć również dzisiaj. Wydaje mi się jednak, że te warunki, które myśmy dopisali, powinny być wystarczające. Zgadzam się, że życie jest bogate i może się zdarzyć, że takie nadużycia się pojawią. Z drugiej strony nie wydaje mi się, żeby duże organizacje, które w szczególności zabiegały u ministra finansów, żeby to niezgodne z ustawodawstwem i dyrektywą unijną rozwiązanie wprowadzić, były niewiarygodne. A to głównie te duże organizacje będą prawdopodobnie kooperowały z dużymi sieciami czy dużymi handlowcami. Tak że nie wydaje mi się, żeby tu było jakieś ryzyko. Tak jak powiedziałem, życie może być jednak nieco bogatsze. Ale nie wydaje mi się, żeby Caritas diecezjalny czy inny mógł w to wchodzić. Tak że to chyba nie jest problem.

A jeśli chodzi o ten przykład niemiecki, to rzeczywiście Niemcy są jednym z nielicznych krajów w Europie, w którym nie ma odpowiedzialności podatkowej, jeśli chodzi o VAT. Takie instytucje są w dziewiętnastu krajach, takie czy podobne, bo oczywiście są różne rozwiązania. No cóż, według orzecznictwa ETS państwo członkowskie nie może odmówić rejestracji podatnika vatowskiego, nawet jeżeli ma podejrzenia, że on działa wyłącznie w celu przyszłego oszustwa. Ja nie znam tego systemu niemieckiego, ale myślę, że on nie opiera się na ustawodawstwie vatowskim, tylko być może na jakimś ustawodawstwie związanym z izbami handlowymi, które dopuszczają, że pewien obrót jakimś towarem jest możliwy wyłącznie wtedy, gdy są spełnione pewne warunki. Tak więc powinny być rozpatrywane nie aspekty prawa podatkowego, tylko być może ustawy o swobodzie działalności czy tego typu akty. Ja uważam, że gdybyśmy chcieli rzeczywiście pójść tą drogą, wprowadzić obowiązek przynależności do izb i wyposażyć te izby w kompetencje władcze państwa, to byłaby to daleko posunięta zmiana. Tymczasem my nie możemy czekać z tymi zmianami, o których mówię, jeśli chodzi o te podatki, ponieważ mamy silne i w moim przekonaniu uzasadnione opinie środowiska przedsiębiorców, że oni nie są w stanie konkurować na tym rynku albo coraz im trudniej konkurować ze względu na oszustwa vatowskie, które powodują, że na tym ostatnim odcinku towar może być sprzedawany, powiedzmy, 20% taniej niż to jest w ogóle ekonomicznie możliwe. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Senator Ziółkowski i senator Iwan.

Senator Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, ja rozumiem, że pana zamiarem jest niewprowadzanie do tej ustawy poprawek, żeby ona jak najszybciej weszła w życie, bo gdybyśmy wprowadzili poprawkę, to Sejm by ją rozpatrzył dopiero po wakacjach. Ja to świetnie rozumiem. Mimo to chciałbym jednak wrócić do kwestii aluminium, bo wydaje mi się na podstawie tego pisma, że to jest tak, że oczywiście ci, którzy wyłudniają ten podatek vatowski, będą szukali różnych ścieżek, będą przerzucali się z ze złomu na pręty... na pręty już nie, potem była miedź, a w tej chwili wydaje się, że przerzucają się na aluminium. A te dowody z izb skarbowych, o których pan minister mówi, dotyczą raczej okresu minionego, kiedy to nie była ta ścieżka, na której ci wyłudzacze się koncentrowali. Tak że wydaje mi się, że można by się zastanowić nad rozszerzeniem tego katalogu o aluminium. Dlaczego? Dlatego że to jest problem narastający, jak wynika z opinii, które już nie są ujęte w pełnej sprawozdawczości. To byłaby, według mnie, taka akcja bardziej proaktywna niż reaktywna. To znaczy przewidujemy, że to jest następny bardzo wrażliwy obszar. Tym bardziej że też chodzi o półprodukt. W przypadku produktów finalnych wiadomo, kto je odbiera i jak to wygląda, a jeśli chodzi o półprodukty, to one znikają, i te słupy w międzyczasie znikają. Tak że ja rozumiem wszystkie argumenty, żeby tego nie uwzględniać, ale wydaje mi się, że jeżeli nie uwzględnimy tego dzisiaj, w tej procedowanej przez nas ustawie, to bardzo szybko będzie potrzebna kolejna poprawka, polegająca na rozszerzeniu tego katalogu. Oczywiście jeżeli uwzględnimy aluminium, to potem można jeszcze dodać do tego cynk, nikiel, prawie tablicę Mendelejewa. Można więc zapytać, czy w takim razie VAT w ogóle nie powinien być odwrócony. Ale to już oczywiście jest problem trochę filozoficzny, więc zawieszam to pytanie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Mogą się pojawić całkowicie inne produkty, w niektórych innych krajach ta próba przestępstwa związanego z wyłudzeniem VAT dotyczy całkowicie innych produktów niż w Polsce, nawet z branży spożywczej, a więc rzeczywiście moglibyśmy zapędzić się w ślepy zaułek.

Proszę bardzo, Senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Trochę mi pan przewodniczący wyjął pytania, ale chcę kontynuować, bo zastanowiło mnie to, że Izba Gospodarcza Metali Niezależnych...

(Głos z sali: Niezależnych!)

...Niezależnych... Przepraszam dzisiaj jakoś tak...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie, przepraszam.

Tutaj są podawane takie bardzo niepokojące szacunki. Skoro szacuje się, że w roku 2012 wartość potencjalnie wyłudzonego VAT wynosi ponad 440 milionów zł, czyli prawie pół miliarda, to jeżeli to jest wielkość oszacowana wiarygodnie, to myślę, że to jest sprawa warta zachodu i trzeba by się nią czym prędzej zająć. Co prawda, pan mi-

nister powiedział, że to nie zostało jeszcze potwierdzone. I z jednej strony, to dobrze, że te wyjątkowe rozwiązania prawne ministerstwo chce stosować ostrożnie i bardzo wybiórczo. To świadczy o rozsądku w tym postępowaniu. Ale z drugiej strony, ta kwota jest na tyle duża, że trzeba by szybko zająć jakieś stanowisko w tej sprawie. Bo albo to jest prawda i trzeba to robić, albo to nie jest prawda i w związku z tym tutaj można od tego odstąpić.

Dalsze pytania też wynikają z tych uwag, które nam tutaj państwo – różne towarzystwa, izby itd. – przysłali. Już coś było mówione na ten temat, ale ja bym chciał pana ministra o to dopytać. Jest tu wskazany ten próg 50 tysięcy zł, powyżej którego podmioty gospodarcze byłyby zobowiązane do miesięcznego rozliczania VAT. Jest nawet taka propozycja, żeby obniżyć ten próg do 10 tysięcy zł, ale podnieść kaucję i wprowadzić kaucję obowiązkową itd. Tak że to świadczy o tym, ministerstwo głęboko się nad tym wszystkim zastanawiało i dlatego są akurat takie wartości. Skąd zatem są takie, a nie inne wartości? Czy one na pewno są bezpieczne i nie utrudnią obrotu gospodarczego? Bo i tak trzeba do tego podejść.

I kolejna sprawa, dotycząca faktur wystawianych za zużycie energii elektrycznej czy gazu na podstawie prognoz i potem na podstawie rozliczenia okresowego, na przykład trzymiesięcznego czy rocznego. No i jest ten problem dublowania, który podniosło Towarzystwo Obrotu Energią. Ten problem jest może bardziej techniczny niż jakikolwiek inny, bym powiedział, ale on jest ważny. Tak że bardzo proszę pana ministra o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ nie widzę więcej zgłoszeń ze strony senatorów, to teraz poproszę o zabranie głosu pana prezesa Poznańskiego. Była wywołana kwestia aluminium. Wszyscy znamy pismo, które izba przedstawiła, i dostrzegamy problem. Tak więc proszę o krótkie uzupełnienie ewentualnie tych wątpliwości.

W innych sprawach generalnie nie ma uwag i dlatego nie proszę o zabranie głosu tych, którzy mogliby tylko potwierdzić to, co już jest w tej ustawie, bo nie ma pomysłu, żeby te zapisy zmieniać.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

Prezes Zarządu Izby Gospodarczej Metali Niezależnych i Recyklingu Kazimierz Poznański:

Szanowni Panowie Przewodniczący!

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Panowie Senatorowie, proszę o pozostanie...)

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować obu komisjom za to, że wiele miesięcy temu przyjęliście nas jako przedstawicieli przedsiębiorców, aby rozmawiać o wrażliwych, jak nazywamy je wspólnie z panem ministrem, problemach związanych z wyłudzeniem podatku VAT. W tym przypadku, naszej Izby Metali Niezależnych i Recyklingu, dotyczący to miedzi, aluminium, a chciałoby się powiedzieć za panem przewodniczącym Ziółkowskim, że także cynku, ołowiu i niklu. Wiemy, że wszystkiego naraz nie da się wprowadzić.

Pan przewodniczący Kleina był uprzejmy przytoczyć przykłady z Niemiec. Tymczasem chcę państwu powiedzieć, że Niemcy dopytują nas o rozwiązania w przypadku półproduktów. Wysyłaliśmy nawet do Berlina, do naszej partnerskiej organizacji, informację, jak ten proces toczy się u nas i jak prowadzimy dialog, tego nie kryjemy, z Ministerstwem Finansów, żeby uszczelnić ten system także w kontaktach partnerskich z państwami graniczącymi z Polską. Bo jak ktoś z panów powiedział wcześniej, ten problem jest globalny, dotyczy całej Europy.

Jeśli chodzi o aluminium, to rzeczywiście obserwujemy, że ten proceder wyłudzeń narasta. Te szacunki, o których pan senator Iwan był uprzejmy powiedzieć, jeśli dobrze zapamiętałem nazwisko, mówiące o 440 milionach zł, oparliśmy na danych Eurostatu. Nie będę wchodził w kwestie związane z luką podatkową, ale chcę powiedzieć, że z wyliczeń, które zrobiliśmy, wynika, że w pierwszym kwartale tego roku wartość wyłudzonego podatku od towarów i artykułów z samego aluminium to jest około 55 milionów zł. W porównaniu z 2011 r. to jest wzrost, jak wynika z naszej analizy, o ponad sto kilkadziesiąt procent. Możemy się spierać, czy to jest tylko 110%, czy 150%, ale trzeba przyznać, że dynamika tego wzrostu jest bardzo duża. Wiemy też, że przestępczość rozwija się tam, gdzie jest największa korzyść, a największa była na miedzi. Kolega prezes z hutniczej izby mówił o prętach metalowych. Kolejny przykład wyłudzeń ze względu na wartość materiału dotyczy aluminium. Dzisiaj to jest kwota circa 7 tysięcy zł.

I dlatego bylibyśmy wdzięczni, gdyby państwo senatorowie byli uprzejmi wziąć pod uwagę, że jednak przestępcy przerzucą się na kolejny metal, i rozważyli przeciwdziałanie temu procederowi. My uważamy, że mechanizm odwrotnego VAT nie jest idealnym mechanizmem, ale to jest tak jak z demokracją. Ideałem byłoby – rozmawiałem o tym także z panem dyrektorem Tratkiewiczem – wprowadzenie elektronicznych faktur. I będziemy o to zabiegać z przedstawicielem Rady Krajowej Izby Gospodarczej, BCC i innymi organizacjami pracodawców, tak żeby uszczelnić system. Nie przedłużam. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Ja myślę, że poprosimy pana ministra, abyśmy ewentualnie tę kwestię aluminium przedyskutowali jeszcze na posiedzeniu plenarnym, żebyśmy nie podejmowali pochopnie decyzji w tej sprawie, żeby ewentualnie jeszcze się zastanowić do tego czasu. Jeżeli uznamy, że taka poprawka jest konieczna, to ewentualnie wówczas ją zgłosimy. Ja mam takie obawy, jak pan minister, to znaczy że wpisanie kolejnych rzeczy wywoła jakąś lawinę. A to byłoby niedobre dla spójności całego systemu. Ale oczywiście rozumiemy tę sytuację w przemyśle czy szczególnie w branży aluminium i myślę, że tu nikt z nas nie jest przeciwko, tylko uważam, że jest potrzebna jeszcze taka pogłębiona analiza. Tak że ewentualnie wrócimy do tego na posiedzeniu plenarnym.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Tu padło pytanie, skąd te kwoty. Oczywiście myśmy proponowali różne kwoty, w trakcie uzgodnień międzyresortowych czy konsultacji społecznych zgłaszano różne uwagi itd. Na przykład, najpierw chcieliśmy, żeby to była kwota 100 tysięcy zł miesięcznie, czyli wyższa. Teraz proponuje się nawet 10 tysięcy zł, czyli bardzo niską. Nam się wydaje, że trzeba wziąć pod uwagę te dwie wartości, tak żeby, z jednej strony, utrudnić działania oszustom, a z drugiej strony, umożliwić jednak wejście na rynek nowym przedsiębiorcom. Najpierw proponowaliśmy te wyższe kwoty, ale zwrócono nam uwagę, że 100 tysięcy zł to jest kwota obrotu, mniej więcej, jednej cysterny z paliwem. I oczywiście to był ważny argument, bo chcieliśmy, żeby cysterna była tym objęta. Tak że musielibyśmy zejść poniżej tej kwoty. To jest taka realna przesłanka, którą wzięliśmy pod uwagę, a poza tym intuicyjne ważyliśmy te dwie racje, o których powiedziałem. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne głosy ze strony senatorów ewentualnie gości?

Jeszcze proszę króciutko odnieść się do tej kwestii energii.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski: Aha, energia. To może ja poproszę pana dyrektora.)

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Podatku od Towarów i Usług w Ministerstwie Finansów Tomasz Tratkiewicz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze!

Wydaje mi się, że akurat ta poprawka, która została zgłoszona przez posłów w Sejmie, powinna wychodzić na przeciw oczekiwaniom dostawców energii. Skierowane do pana przewodniczącego pismo, z którym mieliśmy okazję się zapoznać, wynika z pewnego niezrozumienia tych przepisów, które mają wejść od przyszłego roku, uchwalonych 7 grudnia w zeszłym roku. Jak państwo przeanalizujecie te kwestie, to zobaczycie, że jednak w przypadku dostaw dla konsumentów faktury powinny być wystawione, jeżeli tak wynika na przykład z regulaminów, bo konsumentom wystawiamy faktury na żądanie. Tak więc, gdy to żądanie jest wyrażone w regulaminie, na przykład, to te faktury powinny być wystawiane. I z tych przepisów, które miały wejść ma wejść w życie od przyszłego roku, wynika, że faktury powinny być wystawiane do piętnastego dnia po każdym miesiącu, do którego rozliczenie się odnosi.

Myślę, że nikt w tych firmach nie kalkulował takiego ryzyka, że praktycznie co miesiąc czy co dwa miesiące będzie musiał wystawiać faktury konsumentom. I ta po-

prawka porządkuje te kwestie, bo zgodnie z nią faktury dla konsumentów w ogóle nie będą musiały być wystawiane. Energia będzie mogła być rozliczana na podstawie blankietów, tak jak teraz duża część firm to robi. Jeżeli faktura zostałaby wystawiona, to wtedy oczywiście powstałby obowiązek podatkowy, z chwilą wystawienia tej faktury. Obecnie te faktury mogą być wystawione po sześciu, załóżmy, miesiącach.

Uważamy, że ta poprawka uwzględnia w sposób dosyć jasny i precyzyjny wnioski płynące z orzeczenia Trybunału w sprawie Polski, w sprawie TNT Express. Trybunał zakwestionował bowiem obecnie obowiązujące regulacje w odniesieniu do momentu powstania obowiązku podatkowego. I w tej poprawce sugestie Trybunału też zostały uwzględnione. My akurat tego ryzyka, o którym się wspomina w tych uwagach do pana przewodniczącego, nie widzimy po prostu, nie widzimy w tym piśmie żadnych uzasadnionych argumentów. Może jest tu ktoś, kto nam wyjaśni, dlaczego ta poprawka zmierza w złym kierunku, bo my uważamy, że ona zmierza w dobrym kierunku.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W tej sprawie, tak?

Proszę bardzo.

(Głos z sali: Proszę się przedstawić.)

Prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Stefan Dzienniak:

Stefan Dzienniak, Hutnicza Izba Przemysłowo-Handlowa. Reprezentuję producentów stali i wyrobów stalowych.

To myśmy zwrócili na ten proceder uwagę w roku 2009, a potem zabiegaliśmy o stosowną regulację. Jesteśmy wdzięczni zarówno Sejmowi, jak i Senatowi za to, że się pochyłono nad tą ważną sprawą.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale chciałby pan zasugerować jakieś poprawki?)

Powiem tylko, że w 2011 r. 40% obrotu stała żebrowaną było poza systemem VAT, czyli w szarej strefie, w roku 2012 już 50%, a w tym roku obserwujemy zjawisko obejmowania tym procederem innych produktów. Jest to poważny problem dla nas i dlatego wnosimy o uchwalenie tej ustawy w jak najszybszym terminie. Nasze zakłady są w dramatycznie złej sytuacji. Dlatego pomimo dostrzegania pewnych słabości tej ustawy, pomimo świadomości pogorszenia się płynności finansowej przedsiębiorstw w wyniku wprowadzenia tej ustawy, jesteśmy jednak za mniejszym złem, bo chcemy przerwać ten straszliwy proceder, który niszczy zakłady pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

I taka jest nasza intencja. Chcemy, żeby rzeczywiście sprawa była załatwiona możliwie jak najszybciej.

Przewodniczący Grupy do Spraw Finansowych w Towarzystwie Obrotu Energią Elektryczną Marek Paciorkiewicz:

Dzień dobry. Marek Paciorkiewicz, Towarzystwo Obrotu Energią Elektryczną. Działam również w porozumieniu z Izłą Gospodarczą Gazownictwa oraz Polskim Towarzystwem Przesyłu i Rozdziału Energii Energetycznej.

Chcę się odnieść do tej poprawki dotyczącej wystawiania faktur za tak zwane media. To jest niezrozumienie, i to niezrozumienie z dwóch stron. Mamy bardzo licznych odbiorców energii elektrycznej, gazu czy ciepła. Sytuacja wśród tych masowych odbiorców jest skomplikowana. Dla ułatwienia rozliczeń od wielu, wielu lat stosuje się zasadę, że niezależnie od tego, czy klient jest przedsiębiorcą, czy nie jest przedsiębiorcą, wystawiamy faktury. Zmiana, która teraz ma być przyjęta, spowoduje, że nie będziemy mieli obowiązku wystawiania faktur dla zwykłych odbiorców, nieprowadzących działalności gospodarczej, dla odbiorców w gospodarstwach domowych. Tymczasem wśród nich są również przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność w mieszkaniach, zużywają energię elektryczną i gaz na potrzeby tej działalności gospodarczej, i dla nich będziemy zobowiązani wystawiać faktury.

W przypadku wprowadzenia tego mechanizmu, kiedy upływ terminu płatności, wynikający z jakiegokolwiek dokumentu, spowoduje, że będziemy mieli obowiązek wystawić fakturę, nie będziemy w stanie zidentyfikować wśród masy klientów z gospodarstw domowych tych, którzy prowadzą również działalność gospodarczą. A na nas jako wystawcy faktury i jako podatników VAT ciąży obowiązek wystawienia faktury w transakcji z przedsiębiorcą. Tak więc to jest pewien szkopuł, może troszeczkę techniczny, ale nie jesteśmy w stanie tego wychwycić. Tymczasem rodzi to pewne ryzyko odpowiedzialności karno-skarbowej. Nie ma natomiast żadnego ryzyka, jeśli chodzi o odprowadzenie podatku należnego z tytułu transakcji, bo on będzie odprowadzany z upływem terminu płatności. Jednak sam obowiązek wystawienia faktury będzie rodził pewne kłopoty, jak również ryzyko odpowiedzialności karnoskarbowej tych osób, na których spoczywa obowiązek wystawienia tych dokumentów. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Dyrektorze, jeszcze proszę o udzielenie króciutkiego odpowiedzi w tej sprawie.

Dyrektor Departamentu Podatku od Towarów i Usług w Ministerstwie Finansów Tomasz Tratkiewicz:

Jeśli chodzi o te obawy, to przecież jeżeli nabywca nie poinformuje, że jest przedsiębiorcą, to wtedy faktury się nie wystawia. W takiej sytuacji nie można dostawcy pociągać do odpowiedzialności karnoskarbowej. Tak więc jeżeli nabywcy nie informują, że są przedsiębiorcami, faktur

nie trzeba będzie wystawiać. Poza tym już z państwem tutaj rozmawialiśmy, bo trochę tych rozmów odbyliśmy, że system rozliczeń dla tych zidentyfikowanych przedsiębiorców wygląda troszeczkę inaczej, ich się rozlicza według faktycznego zużycia. Tak więc państwo wiecie, kto jest tym zidentyfikowanym przedsiębiorcą. A jeżeli państwo nie macie takiej wiedzy co do innych nabywców, no to traktujecie ich jak klientów indywidualnych po prostu. Ja zakładam, że tamci przedsiębiorcy sami się ujawnią, żeby wcześniej otrzymywać faktury, co w pewnych sytuacjach chyba może być z korzyścią dla państwa. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Wydaje się oczywiste, że przedsiębiorca jest zainteresowany tym, żeby otrzymać fakturę.

Senator Ziółkowski.

Senator Marek Ziółkowski:

Po tych wszystkich debatach i na podstawie tego, co mówił pan minister, chcę postawić wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Aczkolwiek rezerwujemy sobie prawo, Panie Ministrze, do zgłoszenia tej sprawy jako kolejnej inicjatywy Senatu albo poselskiej, jeśli do grudnia zobaczymy wyliczenia świadczące o wyłudzeniach w podatku od aluminium.

Teraz, w tej obecnej sytuacji stawiam wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

Jeszcze pan się zgłaszał. Co do istoty sprawy? Czy ma pan jakiś wniosek, a może nie zgadza się pan z tym wnioskiem, który złożył pan senator Ziółkowski?

Przewodniczący Krajowej Rady Doradców Podatkowych Tomasz Michalak:

Dziękuję bardzo. Nie, nie mogę się nie zgodzić, rzecz jasna, jako gość...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Zawsze może się pan nie zgodzić.)

Ale jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to powiem jedynie dwie uwagi technicznie.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Proszę się przedstawić, do protokołu.)

Tomasz Michalik, Krajowa Rada Doradców Podatkowych.

Chcę powiedzieć, że Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę na dwa elementy, które zostały troszeczkę zignorowane, a nam wydają się one niezmiernie...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Nie zostały zignorowane, wysłuchaliśmy...)

Zostało to wysłuchane, oczywiście, ale...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Nie pojawił się inny pomysł rozwiązania tego problemu.)

Jako doradca podatkowy chcę zwrócić uwagę na to, że cała konstrukcja odpowiedzialności solidarnej, fundamentalnie istotnej i nowej odpowiedzialności solidarnej, jest oparta w dużym stopniu na konieczności przeprowadzenia dowodu przez organ podatkowy. W dużym stopniu, ale z wyjątkiem ust. 4 w art. 105a, na co zwrócił uwagę pan mecenas reprezentujący Biuro Legislacyjne.

Wydaje nam się zupełnie fundamentalną pomyłką przyjęcie, że ciężar udowodnienia okoliczności lub warunków, o których mowa, tej nieuzasadnionej ekonomicznie niższej ceny, będzie spoczywał na podatniku. Sądzymy, że wykreślenie słów „podatnik wykaże, że” byłoby zmianą na pozór techniczną, ale niezmiernie istotną.

I druga sprawa. Uważamy również, że wprowadzenie sformułowania dotyczącego tej wartości, nie tyle niższej, ile znacząco albo rażąco odbiegającej od wartości rynkowej, bo ona może być również znacząco wyższa, byłoby zasadne, żeby minimalna różnica nie stała się podstawą do wszczęcia postępowania przeciwko podatnikom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Ta sprawa została już przedyskutowana, wypowiedzieli się i senatorowie, i pan minister, i na tym etapie nie zostały zgłoszone poprawki, co nie wyklucza, że jeszcze mogą być zgłoszone na posiedzeniu plenarnym. Tak że na tym etapie poprawki w tej sprawie nie zostały zgłoszone. Został zgłoszony jeden wniosek, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

I teraz zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (5)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Ustawa otrzymała poparcie bez poprawek. *(Oklaski)*

Sprawozdawca...

Senator Marek Ziółkowski:

Ja zaproponuję sprawozdawcę. Pan przewodniczący Kazimierz Kleina.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo za to wyróżnienie, jeżeli jest zgoda ze strony senatorów.

Zamykam wspólne posiedzenie komisji.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej zbierze się o godzinie 14 w sali nr 13 w budynku „G”, a o godzinie 14.30 zbierze się Komisja Budżetu i Finansów Publicznych, w sali nr 102.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii